

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe miasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe miasto-Pomorze.

ROK XIX

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 11 KWIETNIA 1939

N — Nr 43

Groźby wojny Polska się nie ulęknie.

Przemówienie prezesa Stron. Narodowego
adw. Kazimierza Kowalskiego.

Łódź. Na odprawie kierowników kół S. N. w Łodzi prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Nowa wojna europejska, jeśli do niej dojdzie, będzie jak i poprzednia — rezultatem nieczym niepohamowanej zaborczości Niemiec. Niemcy wznowiły „Drang nach Osten“. Na Polskę spada doniosłe zadanie. Ponownie ma ona spełnić, jak już nieraz od tysiąca lat, obowiązek stworzenia tamy dalszemu rozrostowi potęgi germańskiej.

Kości jeszcze nie rzucone. Jeszcze czas, by Niemcy zeszli z błędnej drogi, na którą wkroczyli. Jeśli z tej drogi nie zejną, to choćby jeden dalszy krok, a muszą być powstrzymane mieczem! Czas, by Niemcy uprzytomniły sobie, że w zbliżającej się wojnie będą mieli Polskę przeciw sobie. Naród Polski przeciwstawi się nie tylko wszelkiej próbie zamachu Niemiec na bezpośrednie interesy Polski, ale również i dalszemu wzrostowi potęgi Niemiec na bezpośrednie interesy Polski, — obojętnie, w którąkolwiek stronę Europy ona by się kierowała.

Nie chodzi tu o osaczenie i okrażanie Niemiec, ale o prawo do życia Narodu Polskiego.

Traktat wersalski, to był w swej istocie kompromis, w którym Polska z niejednego na rzecz Niemiec zrezygnowała. Jeśli i ten kompromis zostanie z winy Niemiec zerwany, to Polska upomni się o to, co jej się należy. Polska przypomni sobie, że żyje w Niemczech półtora miliona Polaków. Jeśli Francja, nie kłapiąc się rubieżą etnograficzną, dąży do ustalenia swej granicy militarnej na granicy naturalnej — na Renie, to i Polska może się upomnieć o swą granicę militarną na dawnej rubieży historycznej na linii Sudetów i dolnej Odry.

Polska nie zapomni również o narodzie czeskim, o prawach narodu litewskiego do Kłajpedy i innych tam interesach. Nie zapomni nawet o bezlitośnie uciskanych przez Niemców, bratersko wytrwałym ludzie łużyckim.

Groźby wojny Polska się nie ulęknie. Jest do niej moralnie w pełni przygotowana.

Nadchodzący okres wymaga nie tylko maksimum wysiłku armii i zorganizowanych sił narodu, ale i właściwej polityki wewnętrznej i zewnętrznej Państwa.

Państwem kierować winien w podobnym położeniu rząd, który daje gwarancję twardej i nieugiętej polityki w stosunku do Niemiec, pełnego, nieczym nie kłapanego rozwoju sił narodu oraz oczyszczenia życia polskiego z elementów w istocie swej Polsce wrogich“.

Paryż i Londyn o mowie prezesa SN.

Radiostacje francuskie i angielskie podały w obszernym streszczeniu przemówienie, wygłoszone na odprawie kierowników kół Stronnictwa Narodowego w Łodzi przez prezesa Zarządu Głównego SN adw. K. Kowalskiego. Prasa paryska i londyńska, która również cytuje przemówienie prezesa Kowalskiego, stwierdza, że nastroje, panujące w SN, są mierzodajne dla całej Polski.

Ugodnienie kwestii emigracji żydowskiej w rozmowach m. in. Becka w Londynie.

Londyn. Na temat układu, zawartego między Polską i Anglią, niema oczywiście żadnych dokładnych danych. Słychać jednak, że poza kwestiami zasadniczej natury politycznej rokowania doprowadziły też do uzgodnienia pewnych spraw specjalnych dotyczących Polski. M. in. miał zostać uzgodniony pogląd rządu polskiego i angielskiego na kwestię emigracji żydowskiej, co do której rząd angielski wykazał zrozumienie interesów Polski.

Wojna włosko-albańska

60 tys. desant włoski zajął cztery porty
i szereg miast w Albanii.

Rzym. 7 IV. Dziś wojska włoskie wylądowały w portach Albanii i zajęły 4 porty i szereg miast. Oddziały albańskie usiłowały stawiać opór, który jednak natychmiast został złamany. Poprzednio min. Ciano przedstawił posłowi albańskiemu w Rzymie ultymatywne żądania.

Parlament albański odrzucił jednogłośnie ultimatum włoskie. Cała akcja obsadzenia Albanii obliczona jest na 48 godzin. Ilość sił włoskich, zaangażowanych w operacji zbrojnej przeciw Albanii, obliczona jest na 40—60 tys. żołnierzy.

Celem ekspedycji jest podobno protektorat nad Albanią i detronizacja króla Achmeda Zogu. Albania jest małym, górzystym kraikiem o obszarze 35.000 km² i około 1 mil. mieszkańców.

Hiszpania przystąpiła do paktu antykomunistycznego.

Jak donoszą, Hiszpania przystąpiła do paktu antykomunistycznego, do którego należą Niemcy, Włochy, Japonia i Węgry.

Litwa zacieśni stosunki z Polską. Stwierdza to oficjalnie premier litewski.

Kowno. Deklaracja nowego rządu litewskiego ogłoszona ma być w dniach najbliższych. Nastąpi to najprawdopodobniej w formie expose, wygłoszonego w sejmie.

W kołach politycznych spodziewają się, że w deklaracji tej premier, gen. Czernius, wypowie się zdecydowanie za zacieśnieniem stosunków z Polską.

Znamienne jest, że przywódca germanofilów litewskich, Slezorajtis, nadesłał do komitetu wykonawczego frontu patriotycznego list, zgłaszający akces do tej organizacji. W liście tym Slezorajtis zaznaczył, że zrywa całkowicie z Waldemarasem i pozostałymi aktywistami, uznając ich akcję za szkodliwą dla Litwy.

Za przykładem Slezorajtisa poszli inni członkowie partii.

Linie kolejową z Ungwaru do Polski otrzymają Węgrzy od Słowaków.

Bratysława. Rząd słowacki odbył w ub. piątek posiedzenie w sprawie stosunków słowacko-węgierskich oraz likwidacji konfliktu granicznego z Węgrami.

Rada ministrów podkreśliła, że w interesie utrzymania pokoju w Europie środkowej wyraża zgodę na „przeprowadzenie merytorycznych rokowań w sprawie odstąpienia Węgom linii kolejowej, prowadzącej z Ungwaru do Polski oraz szosy, prowadzącej z Wielkiego Bereznego przez Rusków i Stornę do granic Polski. Węgry zyskają przez to około 1550 km. kw. terenu i ok. 40 tys. mieszkańców.

Dozbrójcie ramię Narodu!

Podpisujcie Pożyczkę Przeciwlotniczą!

W Niemczech nie będzie można słuchać
rozgłośni zagranicznych.

Berlin. Według wiadomości z Niemiec całe niemieckie radio ma być w bliskim czasie przedstawione na odbiór na drucie.

W ten sposób żaden Niemiec nie mógłby w przyszłości słyszeć stacji zagranicznych, radio na drucie bez anteny nie przejmuje bowiem stacji zagranicznych.

Trudności płatnicze armii niemieckiej.

Wiedeń. Z kół gospodarczych Rzeszy słyszy się, że kierownictwo ministerstwa wojny nie było w stanie na 1 kwietnia zapłacić zobowiązań, wynikających z dostaw. Te trudności w wypłatach, występujące chronicznie co pewien czas — ostatnio podobno wzmożyły się znacznie.

W niemieckich sferach gospodarczo-finansowych sądzą, że te trudności, które stanowią tylko ogólny w długim łańcuchu, mogą być jedną z przyczyn przyspieszenia konfliktu.

Protector Rzeszy v. Neurath przybył do „starego niemieckiego miasta Pragi“.

Praga. We środę o godz. 10-tej rano przybył do Pragi pociągiem specjalnym protektor Rzeszy dla Czech i Moraw baron von Neurath. Na dworcu von Neuratha powitał dowódcę 3 grupy wojskowej gen. Blaskowitz i gauleiter Henlein.

Po powitaniu wśród szpaleru kilku batalionów wojska, udał się Neurath w samochodzie na Hradczyn. Oczekiwał tam na niego prez. Hacha.

W związku z powyższym pisze D. N. B.: „Stare niemieckie (!!!) miasto Praga przybrała się godnie na przyjęcie swego protektora, a tysięczne tłumy zgromadzonej ludności witały serdecznie ministra Neuratha“.

Białe pończochy zlikwidowano. — Poszli do domu boso.

W „Gońcu Warszawskim“ znajdujemy taką notatkę:

„W Rybniku zauważono kilku osobników, spacerujących mimo deszczu i błota w białych pończochach. Gdy interwencje nie pomagały, zatrzymano miłośników białych pończoch na ulicy i na miejscu pończochy im zdjęto“.

Białe pończochy — to prowokacyjny strój „sudecki“. Prowokatorzy poszli do domu — boso...

Albański następcę tronu.

Tirana. Ogłoszono tu oficjalnie o narodzinach syna albańskiej pary królewskiej.

O narodzinach albańskiego następcy tronu ludność powiadomiona została 101 strzałami armatnimi, które oddano o świcie. Pomimo nocnej pory tłumy gromadziły się przed pałacem królewskim. Na odgłos strzałów, obwieszczeń narodziny syna w rodzinie królewskiej cała ludność Tirany wyległa na ulice miasta i radośnie manifestowała na cześć króla Zogu, królowej Geraldiny i następcy tronu.

Radość jednak została zaciemniona na wieść o zamiarze aneksji Albanii przez Włochy.

Siostra królowej Albanii powiła równocześnie z nią córkę.

Budapeszt. Prawie o tej samej godzinie, o której królowa Albanii urodziła syna, siostra jej Virginia, żona generalnego konsula Albanii w Budapeszcie Baghiego, powiła córkę.

W. Witos na wolności.

W. Witos po powrocie do kraju został zatrzymany tylko 3 i pół dnia we więzieniu, a następnie wypuszczony na wolność na 6-miesięczny urlop. Dnia 7 bm. przybył Witos do Warszawy z Siedlec, zatrzymując się u prezesa Stron. Lud. p. M. Rataja. Po krótkim odpoczynku opuścił Warszawę, udając się do Małopolski.

Nowa organizacja niepodległościowa powstała na Pomorzu.

Związek Niepodległościowców Pomorskich.
W sobotę, 18 marca złożono w urzędzie wojewódzkim pomorskim statut **Związku Niepodległościowców Pomorskich**, celem nadania osobowości prawnej w myśl postanowień prawa o stowarzyszeniach.

- Cele nowego związku według statutu są nast.:
1. Zespolenie wszystkich związanych z terenem Pomorza b. bojowników i zasłużonych o Niepodległość Polski (z orężem lub bez oręża) w organizacyjną całość na użytek Rzeczypospolitej Polskiej ku utrwaleniu jej mocarstwa i bezpieczeństwa.
 2. Krzewienie i utrzymanie wśród społeczeństwa polskiego tradycji bojowników o Niepodległość Polski oraz krzewienie tych ideałów i cnót żołniersko-obywatelskich, dla których niepodległościowcy walczyli.
 3. Utrzymywanie wśród członków braterstwa broni i koleżeństwa.
 4. Obrona interesów członków i niesienia wzajemnej pomocy.
 5. Zbieranie, przechowywanie i publikowanie materiału, dotyczącego walk i działalności niepodległościowców pomorskich.

Członków dzieli się na zwyczajnych i honorowych. Statut wyraźnie podkreśla, że członkiem może być tylko chrześcijanin narodowości polskiej. Członkiem zwyczajnym może być każda zweryfikowana przez Placówki Historyczne, ustanowione przez MSWojsk albo przez zarząd główny związku osoba, która wstąpiła do organizacji Pomorza lub Straży Ludowej na Pomorzu w okresie do 13. 11. 1939 r. wzgl. brała udział w walkach partyzanckich na Pomorzu do 20 stycznia 1920 r., wstąpiła z Pomorza przed 13. 11. 1919 r. do wojsk polskich, przedzierając się przez kordon, filomacji pomorscy do 28.6. 1919 r., uczestniczył w szkoleniu 1901/7 na Pomorzu, wziętność polityczną i ideową z Pomorza do 20 stycznia 1920 r., uczestniczył w walkach i działaniach niepodległościowych przed powstaniem niepodległości państwa polskiego na terenach powiatów, włączonych z dn. 1 czerwca 1938 r. w granice obecnego Wielkiego Pomorza (według osobnego regulaminu i terminarza), ochotnicy z Pomorza i ziem niewyzwolonych, którzy wstąpili w czasie wojny światowej z niewoli do formacji polskich, tworzących poza obecnymi placówkami Polskiej, zarządy Rad Ludowych, powiatowych i miejscowych, tajne akademickie związki Polaków z Pomorza za granicą, granice z plebiscytu Warmii, Mazur i ziem malborskiej, członkowie Naczelnej Komendy Straży Warmińsko Mazurskiej, członkowie zarządów Tow. Gimn. „Sokół” na Pomorzu do 13. 11. 1919 r., ochotnicy warmińsko-mazurskiego pułku ochotniczego oraz wszystkie inne osoby, które przed zarządzeniem głównym wykazały się dowodami działalności niepodległościowej na terenie Pomorza.

Członkiem honorowym związku może zostać osoba, szczególnie zasłużona w historii działań o niepodległość Polski lub dla związku. Godność członka honorowego związku w większości głosów dwóch trzecich przy obecności trzech czwartych uprawnionych na walosok zarządu głównego związku.

Na członka związku zgłosić się można w terytorialnie właściwym kole, przy czym należy złożyć: dwie deklaracje przystąpienia, dwie fotografie, odpis zaświadczenia DOK względnie inne dokumenty, stwierdzające jego udział w walce o niepodległość Pomorza (zaświadczenie służby, wyciąg z księżeczek wojskowej i t. p. i życiorys.

Tytoni w Niemczech tylko dla mężczyzn.

Berlin. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Niebawem wprowadzone zostaną w Rzeszy nowe zarządzenia, dotyczące produkcji i sprzedaży tytoniu. Przede wszystkim podjęta zostanie kampania, aby kobiety wyrzekły się palenia papierosów.

W związku z tragicznym zgonem ptk. Sławka.

Wiadomość o tragicznym zgonie Walerego Sławka, o samobójczym przeżyciu położeniu kresu życiu swemu zaskoczyła opinię publiczną. Mamy na myśli fakt, że ostatnio o ptku Sławku nie było słyhać, że postać jego była w cieniu. Rzecz inna, że z musu.

Donoszono w swoim czasie, że Walery Sławek, wyparty przez dawnych własnych przyjaciół i zwolenników z życia politycznego, pisał w zaciszu pamiętniki. A teraz nagle — wstrząsająca wiadomość o czynie samobójczym, poprzedzonym spalaniem wszystkich dokumentów i rękopisu pewnie także, — jak przed kilku laty przy rozwiązaniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem spalono na zarządzenie ptki Sławka wszystkie dokumenty tegoż Bloku.

Koniec, wstrząsający człowieka, który przeżył wykazywał dawnymi laty wolę niezwykle silną, posuniętą aż do bezwzględności, — koniec b. marszałka Sejmu, kilkakrotnego premiera, najbliższego współpracownika politycznego marsz. Józefa Piłsudskiego.

Pomyśleć, co za dystans od czasów, gdy Walery Sławek był u szczytu swych wpływów, swej siły władzy, którą tak dał odezwać obozowi narodowemu, — co za dystans — powtarzamy — od tych czasów do niedzielnego tragedii samobójczej.

„Dziennik Pozn.,” który popierał Walerego Sławka, znał jego charakter i umysł, pyta, jak stać się mogło, że taki człowiek zginął taką właśnie śmiercią.

Ostatnie lata życia pułkownika Walerego Sławka — czytamy — to lata, w których został odsunięty w cień. Lato 1938 roku, po śmierci marszałka Cera, przyniosło jakby zapowiedź powrotu Zmarłego do czynnego życia politycznego. Gdy opracowywał plany swej aktywności na stanowisku marszałka Sejmu, gdy służył nawet pomysły wydawania tygodnika, który by walczył o wprowadzenie w życie ducha konstytucyjnej kwietniowej, dowiedział się nagle, o niczym nie uprzedzony, że parlament został rozwołany, a jego rola znów skończona.

Stanał do wyborów sejmowych. Jego ulotki agitacyjne były konfliktowane, pomogła dopiero interwencja najbliższych przyjaciół Zmarłego u premiera Przeciwnicy ci, który zmarł dawniej zaliczał do grona towarzyszy pracy politycznej obozu piłsudczyków, wydawali ulotki przeciw niemu. Ulotki były utrzymane w tonie niewłaściwym. W wyborach przepadł. Przypadł najbliższy polityczny mąż zaufania Józefa Piłsudskiego. Przypadł w walce z dawnymi, najbliższymi ludźmi. Ostatnim aktem politycznym zmarłego był apel prasowy za szybkim przeprowadzeniem reformy ordynacji wyborczej. Apel pozostał dotychczas też bez echa.

I kończy „Dziennik Pozn.” pytaniem, „któż odgadnie, co działo się w duszy tego mocnego człowieka”, „czym nasycona była ta ostatnia kropla gorczy”, która złamała ptki Sławka.

Pogrzeb pułk. Walerego Sławka.

Warszawa. W środę, 5 bm. o godz. 10 rano, z kościoła garnizonowego przy ul. Długiej odbył się pogrzeb s.p. pułk. Sławka. W uroczystościach żałobnych wzięli udział rząd in corpore z premierem Świątkowskim i wiceprem. Kwiatkowskim, członkowie korpusu dyplomatycznego, członkowie korpusu oficerskiego, liczne grono przyjaciół i kolegów. Na uroczystości żałobne przybyła również marszałkowi Piłsudskiemu oraz marsz. Smigły-Rydz. Nad grobem pułk. Sławka podczas pogrzeba nie wygłoszono żadnych przemówień.

Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną doc. Cywińskiego.

Doc. Cywiński bez obrońców.
Na wokandzie Sąd Najw. rozpatrywał w ostatnią środę głośną skargę kasacyjną docenta uniwersyt. we Wnie, Stan. Dywińskiego, oskarżonego o zrażenie pamięci marsz. Józefa Piłsudskiego. Do obrony stanęło 7 adwokatów. Sąd Najw. chciał dopuścić do obrony tylko 3 adwokatów, wszyscy 7 opuścili demonstracyjnie salę. Sąd wydał wyrok, oddalający skargę kasacyjną. Tym samym wyrok, skazujący doc. Cywińskiego na 1 i pół roku więz., stał się prawomocnym.

Niestychana odezwa „Ozonu” w Zamościu.

Jak podaje „Robotnik”, „Ozon” wydał w Zamościu odezwę, w której m. in. czytamy:
„Nie wolno dziś ani jednemu Polakowi pozostać poza szeregami OZN. Kto dzisiaj nie odpowie toczącym się wokoło nas wypadkom, stawieniem się w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego, ten jest pomniejszycielem siły Państwa, ten nie jest Polakiem”.

Red. Niedziałkowski, przytaczając w artykule wstępnym tę niestychaną odezwę, zaznacza słuszenie, że podobnych objawów partyjnicstwa jeszcze nie spotykał i dodaje, że ogromna większość Ogólnopolskiego Komitetu Obrony Przeciwlotniczej w przekonaniu „Ozonu” w Zamościu...to „nie są Polacy”.

„Ozon” wraz z PPS sprzedał ziemię Żydom.
Kraków. Mimo sprzeciwu ławnika Stronnictwa Narodowego Jelonkiewicza Zarząd Miejski głosił „Ozonu”, PPS i Żydów uchwalił stowarzyszeniu żydowskiemu Izrael Meissels Beteamedrus sprzedaż części parceli w dzielnicy VIII o powierzchni 8 km. kw.

„Antysemitki” (w gębie) „Ozon” sprzedaje polską ziemię Żydom — oto potworny objaw judaizowania psychiki „sanatorów”.

Gawęda starego Macieja z Biedaszkowa.



— Pochwalony Jezus Chrystus — witać mnie od progu, wchodzi sąsiadka Wątkowa, a razem z nią Rozeta.
— Na wieki wieków — odpowiadam, a sąsiadka swoim zwyczajem ciągnie dalej:
— Strasznie żoście byli żil na mnie, sąsiadko Macieju, ostatnim razem. Tak żoście mi zwymyślali, że miałam samar tego progno więcej nie przekazywać. Namysłiałam się jednak i przekonałam się, że mieliście słuszność.
— Kiedy tylko tak, to już dobrze, — odpowiadam.
— Nie tylko dobrze, Macieju, ale nawet lepiej, gdyż mam groz na dobrojenie. Jutro jadę do miasta i przekaże to, co na Banku mam, na ten cel.

— Więc przepraszam Was, sąsiadko, za słowa, których ze żłości i tak już nie pamiętam.

— Oho, ja je pamiętałam i rozmyślałam dobrze. Gdyby moi obaj chłopcy stanęli w szeregu, to byłoby wstyd, gdyby nie byli odpowiednio wyposażeni w broń, prawdę?
— Oj, prawda, prawda, sąsiadko, a nie myślenie, co by to było, gdyby wróg wkroczył w nasze granice?
— Tuzsze i chleb na kartki. Koszula do pasa też na kartki. Buty i wegiel na kartki, o naście nie myślę ani o cukrze. Spodnie z papioru, a kawa, którą lubicie, a jakieś psokudztwa. Wszystko „ersatz”, których Niemcy mają bez liku.

— Macieju, Macieju! Wpadło mi dziś do rąk piemko, w którym napisano mowa ministra niemieckiego Goebbelsa, który znowu mówi: „Nie chcemy armii, chcemy masła śmietankowego!” Podobno znalazł się chemik, który znalazł sposób przetapiania żelaza na masło. Niemiecka „Erstatzkammer” (Jaba namiastek) przyjęła wynalazek z radością i order gotowy dla wynalazcy. Ja myślę, że żołdki na takie masło już muszą być hitlerowskie, a nie polskie.
— Bardzo dobrze sąsiadko rozumuje. Może w ten sposób przetopią żarzewiatę żelazo osi Rzym-Berlin, jak to już raz się stało, z tą różnicą, że nie dało z tego masła, tylko smary na niemiecką akcję.

— Daj to, Boto! — Widziałeś sąsiadko, takim sposobem coraz dalej od wojny. Przekonał się cały świat, że Polska można liczyć. Polska to nie Czechosłowacja. To naród bohaterów, który od wieków nie bierze cudzego, ale gotów ginąć za swoje. Dla nas Polaków budzi się podziw w całym świecie. Tylko dolej tak, a imię Polaka będzie szanowane wszędzie, nawet i w Hitlerii będą je, choć z wściekłością respektować.

Dziatego, sąsiadko, nie powinniśmy zwiekać z dawkami na dobrojenie.
Nie tylko walczyć ma być nasz żołnierz, ale masobny w broń i zapasy oraz przeciwstawiony, że cały naród, gdzie on z narodem. Wróg wtenczas zapanuje, ale nie warto się kusić na tę siłę granatową, którą stanowią jedność i poświęcenie narodu.

Tak jak sąsiadka ze swoim groszem spieszy, idą wszyscy bez różnicy stanu.
Ofiarność całego społeczeństwa wyrówna braki techniczne. A groz, że ofiarne dany, zabezpieczy nam pokój — i przysparzy sławy i wzięcia u innych narodów.
Maciej z Biedaszkowa.

GROTA POTĘPIENCA.

POWIEŚĆ 3

(Ciąg dalszy.)

— Stara Żmątka Zindura — rzekł jeden z cyganów — kocha najbardziej tego łaskliwego gołabka Muringa; dla niego sama się morzy, dla niego najlepsze kąski wybiera.

— Chociaż on do niczego nie zdalny, — dodał inny — ani do wróżby ani nie ma odwagi wejść nocą do stajni lub obory na łowy; tylko piszczeć potrafi i gapić się na wschodzące słońce.

— Dajcie mu pokój — przerwał jakiś podeszły we wieku cygan — to dziecko chore, to piesz z guzadka wyjęte. Nie troszczcie się o niego, ale raczej troszczcie się o Haggal i innych, którzy tak długo nie wracają.

Cyganie spojrzeli po sobie.
— I mnie to dziwi — dodał jeden — poszli nad wieczorem jeszcze, a do wioski stąd nie tak daleko. Udać im się musiało, bo w deszczu

i grzmocie nikt ich spłoszyć nie może. Haggal ma oczy kota, a Joliba węch psa — zwierzyby każde niebezpieczeństwo. Pewno łowy udały im się wybornie i łupem obciążeni nie mogą tak szybko wrócić.

Tymczasem gdy Muringo zajał, Zingura znów się odezwała:
— Ogień gaśnie..., dorzućcie łuczywa.

Dorzucono drzewa — dym gęsty słupem wzbił się w górę. Nagle silny podmuch zgłął kolumnę dymu i rzucił w oczy siedzącym.

Dym się rozrywał... bije ku Wiśle — mruczała stara — pokazuje nam drogę. Jedź, Muringo, jedź! Nim niebieski wóz dyszłem nawrócił, trzeba nam być za wodą. Opuszcmy te strony. Dla cygana wszystko jedno, gdzie jest — cygana ojczyzną jest świat cały.

Muringo zamiast jeść odstawił naczyne na stronę, a swe duże niebieskie oczy zwrócił pytająco na staruszkę. Inni także ciekawie zbliżyli się, chcąc usłyszeć z ust Zingury coś nowego, ale ta powstała, wzięła Muringa za rękę i poclągnęła go za sobą do namiotu. Wnet znalazł się w ciemności. Tu usiadła, przyciągnęła cygana do siebie i głowę jego położyła na swym łonie. Chwilę

trwało milczenie. Staruszka wyschlými palcami poclągnęła po twarzy Muringa... palce uczyły ły.

— Ty płaczesz, Muringo!..., nie przysto! płakać mężczyźnale, — rzekła Zingura. — Powiedz mi, dlaczego płaczesz?

— Matko! ty wiesz, dlaczego płaczę, — odpowiedział smętnie Muringo. — Żal mi kraju, gdzie tyle lat przeżyłem: żal mi pól i lasów, w których każdy kamień, każde drzewo mi znajome; żal mi języka, którym w obcym kraju nie będę się mógł rozmówić z nikim.

— Cygana ojczyzną jest świat cały... — mówiła dalej Zingura, — cygan wszędzie znajduje pola i lasy. Wesoło wchodzi w kraj obcy, wesoło go opuszcza, bo nigdzie nie znajduje przyjaciół. Czy to w Polsce, czy w Turcji każdy patrzy na cygana pogardliwie, nikt z cyganem chleba nie spożyje. Tak nasz los, zgotowany od Wielkiego Ducha.

— I cóż zawniśliśmy Wielkiemu Duchowi, że nas skazał na wieczną tułaczkę po świecie? — zapytał Muringo.

Zingura nie odpowiedziała zaraz, tylko kilka razy westchnęła, po tym uchyliła zasłony namiotu i pilnie słuchała.
C. d. n.)

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., data 10 kwietnia 1939 r.
Kalendarzyk. 10 kwietnia, Pon. Wielk.
11 kwietnia, wtorek, Leona Wielk.
Wschód słońca g. 4 — 53 m. Zachód słońca g. 18 — m 23.
Wschód księżyca g. 0 — 40 m. Zachód księżyca g. 9 — m 25.

Rekolekcje zamknięte KSM ż.

Rekolekcje zamknięte i kurs pracy organizacyjnej odbyły się w Zamku Bierzgowski w czasie od 21 IV — 2 V rb. dla druhen KSM ż. Opłata za cały kurs wynosi 10 zł. Na przejazd przysługujące będzie zniżka kolejowa. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 12 bm. Sekretariat Generalny KSM ż. w Pełlinie.

Falszerze monet.

W r. ub. (1938) i bliższym na terenie województwa Pomorskiego znaleziono masowe rozpowszechnienie fałszywych monet 2, 5 i 10 zł. Ofiarą fałszerzy padają w pierwszym rzędzie kupcy oraz ludność wiejska, która na targach i jarmarkach sprzedaje ziemniaki, mierzynki i konie. By unieźmiwić rozpowszechnienie fałszywych monet ostrzega się ludność i zaleca ostrożność, a w wypadku wątpliwości co do autentyczności monety, by zwracała się szczególnie na jarmarkach i targach do służbowych policjantów i wskazywała tę osobę, która podejrzana monetę wpłaciła.

Z miasta i powiatu

Wzór komunikatu o powołaniu na ćwiczenia podoficerów i szereg rez. w roku budż. 1939/40.

Rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 marca 1939 r. zostały zarządzone w roku budżetowym 1939/40 zwyczajne ćwiczenia wojskowe tych podoficerów i szereg rez., którzy otrzymują imienne karty powołania.

Do ćwiczeń rez. zostaną powołani także ci podoficerowie i szereg rez., którzy z jakiegokolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w roku budż. 1938/39. Czas trwania ćwiczeń zostanie określony w karcie powołania.

Szczegóły dotyczące zwolnień, przesunięć, odroczeń itp. podane zostaną w obwieszczeniach, które będą rozplatowane we wszystkich miastach i wsiach.

Organizacjom społecznym,

które nadsyłają nam telety, rezolucji i telegramów w związku z dzisiejszą sytuacją, podajemy do wiadomości, iż z powodu nawiązu materiału treści ich zamieszczanie nie możemy. W wyjątkowych jedynie wypadkach zamieszcimy najcharakterystyczniejsze wyjątki uchwał czy telegramów.

Obwieszczenie.

Z powodu przebudowy drogi zamykam z dniem 3 IV. rb. wszelki ruch kołowy na okres 4-miesięczny na drodze powiatowej Lubawa—Rumienica.

Ruch kołowy pojazdów konnych kierować należy odąd na drogę objazdową gminną z Łążyna do Zwinłaza, pojazdów zaś mechanicznych — na drogę objazdową wojewódzką z Lubawy do Tuszewa.

Nowe Miasto Lub., data 3 kwietnia 1939 r.
Przewodniczący Wydziału Powiat., mgr A. Kowalski.

Uwaga miłośnicy wędkarstwa!

Nowe Miasto. Z dniem 1 kwietnia 1939 r. odstąpiłem obwód rybacki nr. 3 na rzecz Drwęcy klubowi wędkarskiemu w Nowym Mieście Lub. Zezwolenia na wędkowanie sportowe odebrać można u skarbnika klubu, p. Leona Rogożskiego w „Rolniku”. Wędkowanie bez zezwolenia oraz łowienie wszelkimi innymi narzędziami podam do ukarania.
Józef Kabziś, dzierżawca, rzeki Drwęcy obwód nr. 3.

Zamiast życzeń świątecznych — na FON.

Nowe Miasto. P. kurator Wolbek, dyrektor Gimnazjum Miejskiego w Lubawie, nadał redakcji naszego piśma 10 zł — na FON zamiast życzeń świątecznych. Samą tę przekazaliśmy Bankowi Ludowemu FON.

Stow. Pań Mł. św. Wincentego a Paulo.

Nowe Miasto. Łaskawym paniom Kolektorkom przypomina się kolektę przed kościołem w drugie święto Wielkiejnoy.

Wszystko na FON.

Nowe Miasto. Zarząd miejscowego Koła TNSW przedstawia poniżej sprawozdanie kasowe z imprezy urządzanej w dniu 3 bm. (wykład i deklamacje prof. Eugeniusza Olmy).

Kwota uzyskana ze sprzedaży biletów	406,00 zł
Roschód	0,00
Dochód	406,00 zł

Zgodnie z zapowiedzią powyższa kwota została przekazana na Fundusz Obrony Narodowej, na ręce p. Starosty powiatu lubawskiego. Równocześnie Zarząd Koła TNSW dziękuje tym wszystkim, którzy dopomogli do zrealizowania powziętej przez TNSW imprezy.

Związek Powstańców w Wielkopolskich w Nowym Mieście Lub. na Pożyczkę Przeciwołnitczą.

Nowe Miasto. Powstańcy wielkopolscy i pomorscy w Nowym Mieście Lub., mając na uwadze fakt historią narodową ustalony, że niepodległość utrzymuje się tylko patriotyczną obywatelską obywatelską, ofiarą krwi własnej i siłą własnego oręża — postanowili ofiarować uzyskane z dobrowolnych składek skromne fundusze na pożyczkę lotniczą przez nabycie 2 bonów na sumę 40 zł z tym, iż boni te przekazują na własność Funduszu Obrony Narodowej.

Uchwalili również przeznaczyć na Fundusz Obrony Narodowej 70 proc. czystego dochodu, który uzyskają z urzędów mającego z ramienia tuż, Oddziału Związku strzelania o nagrody na stadionie sportowym w Nowym Mieście Lub., w dniu 3 maja rb.

Wreszcie uchwalają, że skoro Naczelny Wódz zawoła „maszerować”, staną zno — a natychmiast ochotniczo w szeregach wojskowych, by złożyć ofiarę swej krwi.

Żydzi Uryń i Lichtenfeld znów sprzedają nasłona w Nowym Mieście.

Podobnie jak w r. ub. do Nowego Miasta przyjeżdżają znów z Brodnicy Żydzi Uryń i Lichtenfeld, którzy, posługując się chrześcijańskimi, welskąj rolnikom z okolicy nasłona konicznych, seradell itp. W dniu 7 bm. młodsi narodowej plikiotowali przy żydowskich farmankach z nasłona i zachęcali rolników do wyłączenia popierania polsko-chrześcijańskich firm. Znalazł się jednak niestety dość poważny zastęp samożnych rolników, którzy wola nabycić tygodniowy towar, aniżeli popierać Polaków. Ten hańbujący brak poczucia narodowego napiętnujemy w razie następnym przez wymienienie nazwisk żydolibów.

Wzruszający objaw ofiarności. — Sieroty Zakładu św. Jerzego w Lubawie wraz z listem do Marszałka Smigłego-Rydzia składają 50 zł na FON.

Kochany Panie Marszałku!
Gromadka lubawskich sierotek Zakładu św. Jerzego, wychowywana przez Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, nie chce pozostać w tyle. Nie mamy dużo, więc tylko dajemy te groszki, które miały być przeznaczone na cukrzane jesczka wielkanocne.

Nasze miasteczko leży niedaleko granicy niemieckiej na P. morza i nigdy nie pozwolimy, by granica ta mogła blec naczej. Tak, jak dziel całość wielkiej Polski, pragniemy i my serdecznie i gorąco, aby dzielna i niezwyciężona armia polska pod Twoim dowództwem, Panie Marszałku, stała się postrachem dla tych, którzy by chcieli zagrozić w czymkolwiek naszej najdroższej Ojczyźnie.

Nasz patron Zakład św. Jerzy, który na swym ramaku widnieje od nieomal 100 lat na naszym Zakładzie jako rycew zbrojny, niech prowadzi rękę kochanego Pana Marszałka, by w razie wojny rozbił nieprzyjaciela. Nie mamy rodziców i jesteśmy biednymi sierotami, ale za to modlimy się do Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej i do cudownej Matki Boskiej Lipskiej, której kościół i figura cudowna znajdują się w pobliżu naszego miasteczka, a u stóp której modlił się król Jan III Sobieski. Słuchamy codziennie radia i cieszymy się, że cała Polska pośpieszyła na wezwanie kochanego Pana Marszałka i každy spieszy, tak jak my, z najdrobniejszymi nawet ofiarami.

Kończymy i wzywamy wszystkie dzieci całej Polski, by sobie odmówiły słodyczy na Wielkanoc, a zaoszczędzone groszki przekazywały na naszą armię.

Niech żyje potężna armia polska i Jej Naczelny Wódz Marszałek Smigły-Rydzia!

P.S. Równocześnie przesyłamy przekazem PKO Nr 6 Warszawa kwotę 50 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

Sieroty z Zakładu św. Jerzego w Lubawie Pom.

Ofiara na FON.

Lubawa. Okręg lubawski Sokół słożył na ręce p. ptk. Mijakowskiego w dniu imienin marsz. Smigłego-Rydzia wraz z gratulacjami 88 zł na FON.

Utworzenie Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwołnitczej.

Lubawa. Zebranie organizacyjne Miejskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwołnitczej odbyło się w czwartek, dn. 6 bm. w auli szkoły powszechnej. W zastępstwie nieobecnego wiceburm. p. Janowskiego zebranie zagal i również przewodniczył sekr. miejski p. Matuzewski. Po szczegółowym wyjaśnieniu zadań komitetu przystąpiono do wyboru członków komitetu, do którego weszli p. sędzia Nitka jako przewodniczący, członkowie: ks. prałat Kasyna, pp. ptk. Mijakowski, kur. Wolbek, not. Jarzącki, apt. Wolski, dr. Wierzbowski, Jurkiewicz Bol., Tułodziecki, Błaszkowski, Lioznerski Fr., Wiśniewski Jan, Ankiewicz Jan, Szulc L., Zmijewski Fr., Neuman Fr., kier. szkoły Żelazny, naucz. Standara, kier. szkoły Płat. Następnie przemówienie wygłosił p. ptk. Mijakowski, podkreślając m. in., że obowiązkiem każdego obywatela jest podpisanie deklaracji na powyższą pożyczkę, a tym samym przyczyn. się do dobrodżenia naszego lotnictwa. Po wyczerpaniu porządku obrad przew., dziękując wszystkim za przybycie, zakończył zebranie.

Legalizacja narzędzi mierzniczych w r. 1939 w pow. lubawskim.

Dnia 12—19 IV Łąkorz (lokal Rotha) — Gmina Łąkorz Łąkorz gromada wieś i nadl. Gaj wieś, Łąkorz dwór, Lipki gromada wieś, Wardogowo wieś, Mierzyn gromada wieś, Osotno gromada wieś, Ostrowita grom. ob. dworski, Rywałdzik gr. wieś, Sędzice gromada dwór. Babalce dwór, Sumla grom. wieś.

Dnia 21—27 IV Krotoszyń (lokal Szalkowskiego) — Gm. Krotoszyń — Krotoszyń gr. wieś, Bielice grom. dwór, Cztery Włoki dwór, Krotoszyń ob. dworski, Czachowski gr. dwór, Buczek dwór, Fitowo gromada wieś, Szwarcnowo gr. wieś, Wielka Wólka dwór, Wonna grom. wieś i dwór.

Dnia 29 4 — 5 V Gryźliny (lokal Raskowskiej) — Gm. Nowy Dwór Brat. — Gryźliny grom. wieś, Bagno grom. wieś, Chróście gr. wieś, Jamielnik grom. wieś, Studa dwór, Lektary grom. wieś, Nowy Dwór Brat. grom. wieś, Radomno gr. wieś i dwór, Skarlin grom. wieś.

Z województwa warszawskiego

Zbiórka na FON!

Działdowo. Zbiórka na FON czyni duże postępy. Ostatnio Tow. Gimn. „Sokol” postanowiło zbierać wśród swoich członków na dobrodzenie armii i w tym celu opodatkowało się po 50/100 zł od każdego członka miesięcznie. Przykład godny naśladowania.

„Lojalny” obywatel.

Działdowo. Niemiec Paweł Moeller, właściciel majątku Borowo, wyrażał się obelżywie o Narodzie Polskim słowami nie dającymi się powtórzyć. Dnia 31 marca br. został aresztowany i odstawiony do miejscowego więzienia.

Samobójstwo małżonków.

Bydgoszcz. W mieszkaniu na II piętrze znaleziono zatrutych gazem świetlnym 59 letniego mistrza krawieckiego Jana Zdziśbłowskiego i żonę jego 55 letnią.

Jak świadczą listy pozostawione przez denatów, popełnili oni wspólne samobójstwo z powodu ciężkich warunków życiowych i kłopotów finansowych wskutek zalęgłości klientów.

Wszystko na obronę Państwa.

Zarząd Pomorskiej Izby Rolniczej na posiedzeniu w dniu 31 marca 1939 r. powziął następującą jednomyślną uchwałę:

1. przekazać na Fundusz Obrony Narodowej z funduszu Pomorskiej Izby Rolniczej 5.000 zł, z funduszu Zakładów Izby Rolniczej Dźwierżna, Kończewice, Starego Brześcia 1000 zł, łącznie kwotę 6.000 zł,

2. wziąć udział w subskrypcji „Pożyczki Obrony Lotniczej w wysok. 5.000 zł.

Polskie Zrzeszenie Przemysłu Konserwowego

W Warszawie przy ul. Solec 41 założono „Polskie Zrzeszenie Przemysłu Konserwowego”, dające do odzydzenia tego przemysłu i podniesienia zarowno jakości jak i ilości produkcyj. Wyroby przeto polskich przemysłowców konserw będą zaopatrzone w specjalny nak. by každy kupujący nalezycie został poinformowany, jaki towar nabywa.

Blizszych informacji w powyższych sprawach udziela Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu — Grudziądz, ul. Wybickiego 39.

Co o tym sądzić?

Naród polski w najszlachetniejszych porywach, w najwznioślejszej intencji, widząc niebezpieczeństwo, grotące Ojczyznę, niesie jej w ofierze chętnie swój grosz. Z tego wylew najczystszy patriotyzm płyną hojnie datki na dobrodzenie armii i subskrypcje na Pożyczkę Przeciwołnitczą. Ustąpili przy tym akcie ofiarności w cień wszelkie różnice partyjno polityczne, a stworzył się w szlachetnym tym wysiegu jeden potężny akord solidarności i jednomyślności. Toteż jak sgrzyt teżem po szkło dalać musi niesamowite postępowanie Ozonu, który z tego zgodnego rytmu neru patriotycznych całego społeczeństwa blic chce kapital dla siebie. Po całej Polsce potworzyły się komitety Pożyczki Przeciwołnitczej. W nich biorą udział przedstawiciele wszystkich warstw i wszystkich ugrupowań politycznych. Zdawać by się tedy mogło, że z tego objawu solidarności narodowej každy Polak się tylko cieszyć może. Tymczasem OZN widocznie z tym się pogodzić nie może. Jeżeli wszyscy razem, to gdzie on? Toteż obok oficjalnych plakatów reklamowych wydał on jeszcze osobno swoje własne, rozplatowując po kraju, a również i w naszych miastach wielkie, kolorowe plakaty reklamowe dla Pożyczki Przeciwołnitczej, na których wielkimi literami widnieje OZN tak, iż samo ze siebie musi się narzucać każdemu myślącemu Polakowi pytanie: „Co właściwie Ozoń tymi oddzielnymi plakatami chce reklamować: Pożyczkę Przeciwołnitczą czy siebie?”

Jakież to przykre to narzucanie społeczeństwu swojej firmy przy tak szlachetnym akcie. Analogicznie powinny teraz i wszystkie inne organizacje polityczne powiększyć swoje własne firmowe plakaty reklamowe i wówczas będziemy mieli nawet przy tak podnieślej sposobności jawny dowód naszej potrokażny wewnętrzno-politycznej. Ale na szczęście inne obozy tego nie uczyniły, zrozumiając, że w tak poważnej chwili nie wolno im pod żadnym warunkiem siebie reklamować, a jedynie i wyłącznie tak wielką i doniosłą sprawą, jaka jest obrona kraju przed grotącym mu niebezpieczeństwem.

KOMUNIKATY TRP.

Próbki nawozów rolniczych.

Tow. Roln. Pow. prosit Kółka Rolnicze o odbiór prób nawozów sztucznych.
Dla każdego Kółka rezerwowano 5 prób nawozów sztucznych, m.in. także z saletrzakiem ziarnistym. TRP.

Kronika kościelna.

Pełpina. W czwartek, 30 ubm. odbyła się kanoniczna Instytucja dziekanów ks. prałata Czaplewskiego z Miłobądzą na dekanat tozewski, a ks. prob. Pittkaua na dekanat pucki oraz Instytucja ks. prał. Lewandowskiego na probostwo w Pełlinie.

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. Miesięczne zebranie Uczestników Strajku Szkolnego koło Lubawa odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Plotowicz, na którym dla bardzo ważnych spraw konieczna jest obecność wszystkich członków, mężów zaufania i gości. Nastąpi wręczenie legitymacji i listnych dyplomów. Porządek obrad poda się na zebraniu.
Zarząd,

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 11. IV. 6.30 Aud. poranna. 12.03 Aud. poł. 15.00 Jesteś dyplomistą — pog. Staroego Doktora 15.30 Muzyka obiad. ze Lwowa. 16.30 Pieśń wielkan. obrz. greckokat. ze Lwowa. 17.00 Społeczeństwo genialnych ślepców — odezły ze Lwowa. 17.20 Utwory fortep. Różyckiego z Wilna. 17.35 Z pieśnią po kraju — aud. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywk. z Poznania. 19.15 Dialog o zmlerzchu — powieść mówiona. 21.00 Nocleg w Apeninach — opera komyczna. 22.40 Współczesny pisarz morza północy — szkice lit.

Środa, 12. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Aud. poł. z Katowic. 15.00 Aud. dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiad. z Wilna. 16.20 O kształceniu zawodowym młodz. męskiej — odezły. 16.35 Recital śpiew. Karnickiej. 17.15 Koncert kam. z Katowic. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Nasz język — aud. 18.40 Czy dątenie do wybicia się jest cechą społeczeństwa dodatnią czy ujemną? 19.00 Koncert rozrywk. 19.15 Dialog o zmlerzchu — powieść. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Lewickiego. 21.30 Wśród poetów węgierskich — aud. ze Lwowa. 21.50 Pieśń brazylijskie. 22.25 Muzyka tan.

Program Polskiego Radia S. A. bezgłośnie Pomorska w Toruniu.

Fala 304,8 m. 986 Ks. 16—24 Kw.

Niedziela, 9 VI. 19.30 Recital filowy Tomaszewskiego z akompaniamentami. 19.55 Koncert. 22.00 Zapraszany na mazurek lit.-muz. 23.30 Pięty.

Poniedziałek, 10 IV. 7.20 Stary Toruń w opowieści — słuch. 8.40 Sprawy kólek roln. 8.50 Płyt. 19.30 Skarby wyspy kokosowej — fel. 19.45 Koncert ork. salonowej. 20.10 Wiad sport. z Pomorza.

Wtorek, 11 VI. 11.00 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pogadanka społeczna. 18.05 Rozmowa z rolnikami. 18.05 Życie muzyczne Pomorza. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Środa 13 IV. 11.00 13.00 22.30 Płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Cudowne lek — fel. 18.15 Szkoda! Buraków — pog. roln. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 21.50 Koncert rozrywkowy.

Pozatym transmisje z innych polskich stacyj.

GIELDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31 1/4; frank francuski 14.09; frank szwajcarski 119.00 funt szterling 24.89; marka niemiecka 212.01; gulden gdański 99.75

GIELDA ZBOZOWA

Placono w złotych kg za 100	
Poznań, 5. 4. — Bydgoszcz, 6. 4.	
Żyto	14.65—14.90 14.75—15.00
Pszonica	18.50—19.00 19.00—19.50
Jęczmień	18.75—19.25 18.80—18.85
Owies	15.35—15.75 15.75—16.25

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembiński, redzły działów: Benon Reichel.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkodą w składaniu, strajków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkodą w składaniu, strajków itp. wydawca nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonej sumy z dośrodkowania.

Otwarcie sezonu pikarskiego - boisko PWi WF Cały dochód na F.O.N., II. święto Wielkiejnoy — godz. 14.

W czwartek, dnia 6 kwietnia rb. o godz. 16.30 do długiej, ciężkiej choroby opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., zasnęła w Bogu moja droga żona, nasza droga matka, teściowa i babka s. p.

Marianna Weregowska

z domu Metkowska
przeżywszy 67 lat.
O czym donoszą w ciężkim smutku pogrzebi
mąż, dzieci i wnuki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 9 tej rano w Boleszynie.
Boleszyn, Lidszark, Leżno i Grudziądz,
w kwietniu 1939 r.

BANK LUDOWY - NOWE MIASTO

przyjmuje

SUBSKRYPCJĘ

na Pożyczkę Przeciwlotniczą

Kto szybko daje — dwa razy daje

Dobrowolna licytacja.

Z powodu likwidacji gospodarstwa sprzedawac będą w czwartek, dnia 13 kwietnia rb. o godz. 9 na podwórzu nadleśnictwa Łąkorz, pow. Lubawa: konie, krowy, świnie, 2 powózki (1 parkowa i 1 samojazd), 3 wozy robocze, szory wyjazdowe i robocze, sanie wyjazdowe i robocze, mlóciarnię szerokokłotną, kierat 4 konny, maszynę do szezki, wał żelazny, grab e konne, plugi, kultywatory, brony, fasę do gnojów-ki 750 litr, parnik duży, siekacze do buraków, centryfugę, 2 wagi decymalne różne meble oraz dużo innego inwentarza żywego i martwego

wszystko w dobrym stanie.
Przeznaczony na sprzedaż inwentarz można oglądać codziennie w nadleśnictwie Łąkorz.
Władysław Kinka, Łąkorz, telef. Nr. 9.

Polecam się jako

krawczyni

w dom i poza domem. Proszę o łaskawe poparcie
Gertruda Murawska,
Nowe Miasto, ul. Okółca nr. 15.

Nadszedł nowy transpor

alabastrów

jak: Wazony do kwiatów,
Popielnice fasonowe,
Komplety piśmienne
oraz duży wybór
kwiatów celuloidowych
w firmie

Piotr Głowacki,
księgarnia - Działdowo,
ul. M. Piłsudskiego 3.

Wszelkiego rodzaju

zdjęcia

w terenie wykonuje solidnie
po cenach normalnych
Zakład fotograficzny
i portretowy
S. Sosnowski,
Działdowo, Piersackiego 8.

TAPETY

w wielkim wyborze
poleca
Księg. „DRWECA”

WYBOROWE MIESZANKI kaw palonych - ziarnistych

mieszankę III 1/8 kg zł 1.00
II : : : 1.10
I : : : 1.20

dla cierpiących na serce i nerwy
kawę ziarnistą

bez kofeiny

100 grm. zł 1.20
1/8 kg. . 1.45

poleca

F-a Stanisław Rost,
Nowe Miasto Lub.

Rynek 23. skrz poczt. 18. Telef. 36.

Obwieszczenie.

Dnia 14. IV. 39 o godz. 8
w Lubawie ulica Kuppnera, 3
odbędzie się

przymusowa licytacja

przez p. Komornika Sądu.
Przedmioty:
toaletka, biurko, 2 koldry,
rower damski, waga skła-
dowa, pień rzeźnicki, ma-
szynka do krajania mię-
sa itd.

Wierzyciel.

ROWERY

od 90,— zł „Otello”,
„Lux”, „Korona” i t. p.
Pasy zapędowe
skórzane i balaloidowe
(gumowe)
Wózki dziecięce
przybory elektrotechn.
baterie anodowe
i kieszonkowe
stalowe świeże
tylko w firmie

WANTOWSKI,
skład broni
Brodnica, D Rynek 17.

Skóry

podeszwowe, wierz-
chnie, rymarskie,
pantoflarskie
w dużym wyborze poleca
Składnica Skór
Cz. Balcerowicz
Brodnica n. Drw.

Dom w rynku w Lubawie

od zaraz na sprzedaż. Infor-
macje udzielił

J. Krasński, zegarmistrz
Lubawa, Rynek.

Dom

dwupiętrowy składem kolo-
nialnym i oficyną przy Nowym
Rynku sprzedam. Cena we-
dług umowy. Wpłaty 27 tys.
Słozewski, Brodnica,
Sienkiewicza 7.

Dom

z ogrodem przy dworcu ko-
rzystnie sprzedam. Cena 5500
zł. Tam place budowlane do
nabycia
Informuje **A. Kreft,**
Brodnica, M. Rynek 2.

Gospodarstwo

20 mórg ogrodowej, łąka z tor-
fem, budynki maszynowe z in-
wentarzem żywym i martwym
osobno parcele około 7 mórg
ziemi sprzedam

J. Rochewicz,
W. Bałówki.

Sprzedam

stodołę

murowaną z placem budo-
wlanym, łąkę, wozy robocze,
platformę
Petrykowski, Działdowo.

Chłopak

do bydła potrzebny od 15 IV.
Ptaszyński, Gwiździny.

Zgubiono

80,— zł na szosie pomiędzy
Szwarcenowem a Krotoszyna
mi. Uczciwego znalazcę upra-
sza się o zwrot do Urzędu
Gminnego wzgl. do Post. Pol.
Państwowej w Krotoszynie
za wynagrodzeniem.

Przyjmujemy subskrypcję na „Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej“

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu lubawskiego

Nowe Miasto Lub. Oddział w Lubawie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P.T. Obywa-
telstwo Nowego Miasta i okolicy, iż

przejąłem

BUFET (Pomorzanki)

ul. Sobieskiego 3

na własny rachunek. Staraniem moim będzie P.T.
Klientów pod każdym względem zadowolnić. Polecam
się łaskawemu poparciu tak nowym jak i dawnym
moim Klientom, którzy mnie znają już pod względem
solidności i rzetelności. Także przyjmuję na całonocne
utrzymanie, gwarantując za fachową i smaczną ku-
chnię. Ceny przystępne.

Z poważaniem

Leonard Ewertowski,

Telefon nr. 136.



Nowy odbiornik T34
NA BATERIIS
zł. 115.-
NA PRĄD ZMIENNY Zł. 136.-

Dają 60 proc. oszczędności
zużycia prądu.

Demonstruje i sprzedaje na dogodnych warunkach
G. SKWARSKA, Nowe Miasto,
Kościełna nr. 6.

Ogłoszenie.

Jaranowski Franciszek za-
mieszkały w W. Wólce, pow.
Lubawa ogłasza

zagubienie

swej książeczki wojskowej
wydanej przez P. K. U. Toruń.

Oświadczam

niniejszym, że za długi mojego
zmarłego męża **Teofila Szy-
mańskiego** nie odpowiadam
Franciszka Szymańska
z domu Szczotek
Beik, pow. Działdowo.

Hemoroidy

bezpłatnie leczy opatent.
aparat „Paraol” znowno do
nabycia. Bezpłatne pokazy
i wykłady na życzenie udzieli
Roman Bożęński,
Lidszark, Pl. Hallera 25.

POLECAM

po cenach konkurencyjnych:
Lemiesze

Odkładnie

do kultywatorów

Smołę - Pape

Wapno w kaw.

Cement

Trzcinę sufitową

Dzbany

do mleka

Żelazo sztabowe

wszelkie

gwoździe itd.

Jerzy Ochocki,
dawn. W. Serotyński
Nowe Miasto, Rynek 3.
Telef. 69.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli miasta
BRODNICY i powiatu, iż z dniem 3 kwietnia 1939

otworzyliśmy

Skład konfekcji damskiej i męskiej, bła- watów, galanterii i towarów krótkich

Skład nasz bogato zaopatrzone, prosimy uprzejmie zwiedzić bez obowiązku kupna.
Zasadą naszą będzie solidna, fachowa obsługa i niskie ceny.

Czesław Balcerowicz i St. Wdzięczkowski

przyjmiecie

Brodnica n. Drw.

telefon 111